

Piotr Zawistowski: Polska Giełda kluczowym podmiotem w procesie transformacji energetycznej

Z Piotrem Zawistowskim, Prezesem Zarządu Towarowej Giełdy Energii S.A., rozmawia Marcin Prynda



Piotr Zawistowski, Prezes Zarządu Towarowej Giełdy Energii S.A fot. mat. prasowe

Podczas VII Kongresu Energetycznego DISE we Wrocławiu uczestniczył Pan w panelu dyskusyjnym „Paliwa gazowe w procesie transformacji energetycznej”. Czy gaz jest paliwem przyszłościowym i może odegrać znaczącą rolę w realizacji celu neutralności klimatycznej?

Gaz ziemny, w skali globalnej, przez ostatnie 10 lat zyskiwał na popularności. Decydowały o tym jego coraz większa dostępność i mobilność oraz poprawiające się dzięki hubom gazowym, warunki handlowe. Walorem gazu ziemnego jest także jego znacznie, mniejsza emisyjność w porównaniu do pozostałych paliw kopalnych. Warto zaznaczyć, że w Polsce w ostatnich kilku latach konsumpcja gazu stale rosła, przekraczając w 2020 r. 20 mld m³. W najbliższej dekadzie można spodziewać się, że ta tendencja się utrzyma w związku z uznaniem gazu jako paliwa przejściowego w procesie polskiej transformacji energetycznej.

W konsekwencji nieuchronnego i szybkiego odchodzenia od węgla w energetyce i ciepłownictwie oraz równoległego zwiększania udziału OZE będą zwiększały się potrzeby w zakresie bilansowania Krajowego Systemu Energetycznego. Z tego punktu widzenia gaz ziemny, przynajmniej w polskim przypadku, można uznać za przyszłościowe paliwo, choć w ograniczonym horyzoncie czasowym.

Biorąc pod uwagę jednak obecną politykę klimatyczną Unii Europejskiej, rola gazu ziemnego będzie sukcesywnie ograniczana, być może nawet do całkowitego jego wyeliminowania z gospodarek europejskich w perspektywie do 2050 r. Realność tych zamierzeń zostanie zweryfikowana w ciągu kolejnych lat w konfrontacji m.in. z uwarunkowaniami ekonomicznymi i technologicznymi.

Jak przedstawia się sytuacja na rynku gazu ziemnego w tym roku jeśli chodzi o wolumen zawartych transakcji oraz wzrost cen tego paliwa?

Porównując do analogicznego okresu roku ubiegłego (styczeń – wrzesień) obserwujemy wzrost obrotów na hurtowym rynku gazu o 30,9% na rynku spotowym i o 22,9% na rynku terminowym. Mając na uwadze podane dane jest wielce prawdopodobne, że rok 2021 może zakończyć się rekordowym wynikiem jeśli chodzi o wolumen obrotów na giełdzie gazu prowadzonej przez TGE. Jednocześnie należy zauważyć, że zwiększającym się obrotom towarzyszy od początku 2021 r. systematyczny wzrost cen gazu w kontraktach spotowych i terminowych. W analizowanym okresie cena gazu notowana na TGE wzrosła o ok. 157%. Utrzymujący się w 2021 stały trend wzrostu cen jest kontynuacją tendencji wzrostowej, która ujawniła się w sierpniu 2020 r.

Należy pokreślić, że wzrost cen gazu i równoległe postępujący wzrost cen energii elektrycznej na TGE nie jest sytuacją wyjątkową na tle innych rynków. Ceny na polskiej giełdzie podążają bowiem tą samą ścieżką wzrostu jak ceny na hubach europejskich, czy amerykańskich. W mojej opinii może to świadczyć o zglobalizowaniu rynku gazu ziemnego.

Skoro wspomniał Pan o rynku energii elektrycznej, prosba o ocenę sytuacji w tej branży.

Jak wspomniałem wcześniej, w ostatnim czasie rynki towarowe szeroko rozumianych mediów energetycznych notują silne wzrosty w skali globalnej, co przekłada się ściśle także na rynki energii elektrycznej i gazu ziemnego w Polsce. Odnotowane gwałtowne zmiany cen fundamentalnych czynników, w szczególności uprawień do emisji CO₂, ale również węgla, czy gazu na rynkach międzynarodowych implikują podobne trendy na

rynkach prowadzonych przez TGE, co de facto odzwierciedla koszty krańcowe w sektorze wytwarzania.

Sytuacja chociażby na rynku niemieckim pokazuje, jak istotne jest zapewnienie elastycznych źródeł energii, co w kontekście trwającego procesu transformacji stało się wyzwaniem strategicznym. Warto przypomnieć, że niespełna rok temu sytuacja na rynkach energii była zgoła odmienna – gwałtowne spadki zapotrzebowania na energię elektryczną w wyniku zamrożenia gospodarek oraz większa jej produkcja ze źródeł odnawialnych doprowadziły do znacznych przecen czynników fundamentalnych. Proces transformacji energetycznej postępuje, co widoczne jest właśnie w obserwowanej zmienności, z którą to powinniśmy się oswoić, ale również co do której podejmować odpowiedzialne działania minimalizujące jej skrajne odchylenia w krótkim czasie.

Jak wykazują ostatnie analizy jeszcze rok temu energia elektryczna sprzedawana na TGE była najdroższa w Europie. Dziś jesteśmy jednym z najtańszych rynków energii na kontynencie.

Co słyhać w zakresie odnawialnych źródeł energii i rynku praw majątkowych na TGE?

Zanim przejdę do szczegółów wspomnę, że wszelkie zmiany proponowane przez ustawodawcę zawsze miały i mają wpływ na stabilność rynkową. W połowie tego roku Ministerstwo Klimatu i Środowiska ogłosiło projekt rozporządzenia wyznaczającego obowiązek OZE, czyli umarzania świadectw pochodzenia na rok 2022 na poziomie 19,5% w przypadku zielonych certyfikatów i 0,5% błękitnych. Od tego momentu stabilny w ostatnim czasie rynek zielonych certyfikatów charakteryzował się stopniowym wzrostem cen. Po interwencji dużych firm w sierpniu, Ministerstwo zdecydowało jednak o obniżce o 1 pkt. procentowy obowiązku dotyczącego zielonych świadectw, tj. do 18,5%. Obowiązek dotyczący tzw. błękitnych certyfikatów, przyznawanych producentom energii elektrycznej

w biogazowniach, pozostał na tym samym poziomie 0,5%.

Kolejne sesje giełdowe odnotowały coraz wyższe ceny instrumentów zielonych. Maksymalna cena transakcyjna przekroczyła ostatnio 300 zł/MWh. Oceniamy, iż rynek zareagował w ten sposób na wyższy od spodziewanego poziom obowiązku ustalonego na rok następny.

Obroty w pierwszym półroczu 2021 były niższe niż w porównywalnym okresie roku 2020. Związane jest to z zakończeniem 15-letniego okresu wsparcia dla niektórych źródeł odnawialnych. URE regularnie wydaje zielone certyfikaty, a podmioty co miesiąc wnioskuje o kolejną pulę.

Jaką ofertę produktową zaproponuje Towarowa Giełda Energii dla branży OZE oraz dla podmiotów zainteresowanych umowami długoterminowymi na zakup energii ze źródeł odnawialnych?

Giełda rozpoczęła rozmowy z przedstawicielami sektora OZE w sprawie wdrożenia dedykowanych rozwiązań, w szczególności minimalizacji ryzyk kontrahentów, czy rynkowych poprzez zapewnienie transparentności i dostępności informacji dotyczącej ceny w ramach prowadzonych przez TGE rynków. Zależy nam również na określeniu przewidywalności możliwości zawarcia transakcji na równych zasadach (niezależnie od wielkości podmiotu), gwarancji realizacji dostaw oraz prawidłowego rozliczenia. Pierwszym działaniem, które wydaje się naturalnym krokiem skierowanym do sektora OZE, będzie przygotowanie i uruchomienie nowych indeksów typu Wind i PV, bazujących na standardowych profilach produkcji energii elektrycznej z farm wiatrowych i fotowoltaicznych w Polsce, co pozwoli na ograniczenie ryzyka profilu oraz kosztów bilansowania. Dodatkowo, w październiku rozpoczęły się prace w ramach powołanego

Zespołu ds. Rozwoju Oferty Giełdowej dla Sektora OZE. Podczas pierwszego spotkania zostały szczegółowo omówione potencjalne rozwiązania, w tym kontrakty cPPA i możliwości ich standaryzacji w celu wprowadzenia do obrotu giełdowego, a także forma zabezpieczeń związanych z ryzykiem rozliczeń, co może być istotnym elementem w kształtowaniu odpowiednich rozwiązań dla zielonej energii w przyszłości.

Proszę przedstawić najważniejsze przedsięwzięcia rozwojowe Towarowej Giełdy Energii planowane na lata 2021-2022.

Mając na uwadze zachodzące zmiany w otoczeniu prawnym i biznesowym oraz zmieniające się potrzeby uczestników rynku, TGE nieustannie podejmuje inicjatywy mające na celu rozwój nie tylko swojego biznesu, ale także spełniające oczekiwania branży energetycznej.

Niewątpliwym wyzwaniem dla TGE jest udział w przedsięwzięciach dotyczących wspierania polskiej transformacji energetycznej, do których to zaliczają się już wcześniej wspomniane prace nad ofertą dla sektora OZE. W tym kontekście warto jest jeszcze wspomnieć o takich projektach jak rozwój rynków tzw. „zielonych gazów” we współpracy z PGNiG, której celem jest uwzględnienie wspólnego doświadczenia i potencjału w uruchomieniu rynku biometanu w Polsce. W pierwszym etapie działań przewiduje się wykorzystanie prowadzonego przez TGE Rejestru Gwarancji Pochodzenia jako elementu uzupełniającego projektowanego systemu wsparcia dla producentów biometanu.

Ponadto, przedstawiciele TGE uczestniczą w pracach Ministerstwa Klimatu i Środowiska związanych ze stworzeniem rynku wodoru. Pragnę przypomnieć, że niedawno TGE stała się jednym z sygnatariuszy porozumienia sektorowego na rzecz rozwoju gospodarki wodorowej.

Jesteśmy otwarci na współpracę nie tylko na poziomie krajowym, ale także regionalnym. Świadczy o tym nasze zaangażowanie w projekt SEEGAS prowadzony przez Energy Community.

Niedawno został Pan ponownie wybrany na członka Zarządu europejskiego stowarzyszenia giełd energii Europex. Serdecznie gratuluję. Dlaczego zdecydował się Pan kandydować jeszcze raz?

To prawda, 22 października br. Walne Zgromadzenie Europex przedłużyło moją kadencję w Zarządzie na kolejne 2 lata, tj. 2022-2023. Tak jak wspomniałem wcześniej, transformacja energetyczna w Europie cały czas nabiera tempa. Jako przedstawiciel polskiej giełdy w Europex mam możliwość dzielenia się doświadczeniem z innymi państwami, które mogą być istotne z punktu widzenia tak krajowego, jak i wspólnego rynku energii. Przed nami wiele wyzwań, niewiadomych i barier, dlatego czuję się zaszczycony, że przez najbliższe 2 lata będę reprezentował Polskę w tak szacownym gronie ekspertów oraz za pośrednictwem stowarzyszenia będę miał wpływ na kierunek zachodzących zmian.

Chciałbym przypomnieć, że TGE jest członkiem organizacji od 2005 r., a przedstawiciele giełdy wielokrotnie zasiadali w Zarządzie Europex, co tylko świadczy o tym, że w procesie budowy wspólnego europejskiego rynku energii, polski głos ma znaczenie.

Serdecznie gratuluję reelekcji, życzę powodzenia oraz dziękuję za poświęcony nam czas.